

Walenty OSTASIEWICZ

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

## **Spójność społeczna a jakość życia**

### **Uwagi wstępne**

Pojęcie jakości życia jest pojęciem dobrze znanym od kilkudziesięciu lat. Ostatnio pojawiło się nowe modne pojęcie, pojęcie spójności, spójności zarówno ekonomicznej jak i społecznej.

Opublikowano już nie mało prac na ten temat, zorganizowano wiele konferencji wypowiedziano wiele poglądów. Spójność społeczna jest traktowana jako priorytetowe zadanie organizacji ponad rządowych takich jak Rada Europy, Komisja Europejska, UNESCO i innych.

W wyrażanych poglądach na temat spójności brak jest jednak jakiegokolwiek spójności. Nie ma jak dotychczas żadnego opracowania naukowego ujmującego całościowo problem spójności. Celem niniejszego opracowania jest prezentacja samej problematyki a także dość pobieżny przegląd ważniejszych publikacji na ten temat.

### **1. Jednostka a społeczeństwo**

Z punktu widzenia intuicyjnego jest oczywistym, że społeczeństwo jest to coś innego niż jednostka, i że spójność społeczna jest to jakaś harmonia i zgodność życia zbiorowego.

Sam termin „społeczeństwo” oznacza przecież zbiorowość ludzką, która musi być w jakimś sensie spójna. Zbiorowość ludzką nazywa się społeczeństwem, jeśli tworzy ona pewną całość, ma coś wspólnego i jest czymś i w jakimś celu zespolona w tą całość.

Całość ta jest zupełnie odrębnym bytem. Mimo iż składa się z jednostek, to jednak jego istotnych cech nie można określić na podstawie li tylko indywidualnych cech jego członków.

Metody badawcze stosowane wobec społeczeństwa różnią się z konieczności od metod badawczych dotyczących poszczególnych osób.

Z drugiej zaś strony łatwo jest wyodrębnić dwie różne klasy metod badawczych dotyczących społeczeństwa. Nazwijmy je, podobnie jak w ekonomii, mianem podejścia opisowego i podejścia normatywnego. Pierwsze z nich dotyczy opisu i analizy społeczności ludzkich, drugie zaś polega na opracowaniu wskazówek i reguł organizacji życia wspólnotowego. W pierwszym przypadku wykrywane są prawa funkcjonowania społeczności bez ich wartościowania. W drugim zaś, istotną rolę odgrywają kategorie dobra i zła a nie prawdy czy fałszu.

Badaniem natury społeczności ludzkich i wzajemnych relacji z poszczególnymi jednostkami zajmują się od dawna antropolodzy, psychologowie, socjologowie a także filozofowie.

Istnieją różne poglądy na temat społeczeństwa, wśród których przeważa pogląd głoszący, że społeczeństwo jest czymś pierwotnym i pojawiło się ono wraz z pojawieniem się ludzi na ziemi.

Antropolodzy dowodzą, że człowiek jest zwierzęciem słabym i tylko w hordzie mógł walczyć o swój byt (por. [18]). Wspólne życie w zgrupowaniu jest możliwe tylko pod warunkiem odpowiedniej organizacji. Arystoteles twierdził, że człowiek ma wrodzoną potrzebę takiej organizacji wspólnego życia. Potrzeba ta, jak też jej świadomość, stanowi naturę człowieka i jest główną cechą odróżniającą go od innych stworzeń prowadzących życie stadne. Arystoteles określił człowieka mianem *zoon politikon*. Dosłowne tłumaczenie oznacza zwierzę polityczne. Słowo „*politikon*” w czasach Arystotelesa było określeniem wielce zaszczytnym, oznaczało osobę wolną i zaangażowaną w organizację wspólnego życia. W obecnych czasach politykiem określa się człowieka, który „spędza życie na brudnej robocie przy obsłudze nowoczesnej maszyny politycznej” (por. [37]). Zamiast „zwierzę polityczne” używamy więc określenia „zwierzę społeczne”. Zupełnie z innych pozycji, ale zupełnie taki sam pogląd wyraził K. Wojtyła, twierząc, że ta cecha społeczna (*ens sociale*) stanowi kamień węgielny etyki społecznej. Konieczność czy skłonność człowieka do zespolenia tkwi w nim i jest niezależna od jego woli. Człowiek nie może jej chcieć albo nie chcieć, tak samo jak nie może chcieć albo nie chcieć skłonności do zachowania swej jednostkowej egzystencji czy też skłonności seksualnej (por. [43]). Relację między jednostką a społeczeństwem szerzej i ostrzej ujął W. Sołowjew twierząc, że społeczeństwo jest dopełnieniem, czyli rozszerzeniem osoby, osoba zaś jest skoncentrowanym społeczeństwem” (por. [24]). Przyjawszy nawet, że pragnienie życia wspólnotowego jest cechą wrodzoną, to i tak pozostaje problem organizacji tego życia.

Starożytni filozofowie zgodnie twierdzili, że aby przetrwać człowiek musi współżyć z innymi. Bardzo się jednak różnili pod względem głoszonych rad i wskazówek dotyczących sposobów organizacji życia zbiorowego. Jedni, na przykład Sokrates, uważali, że stadem powinien kierować przewodnik stada, jego pasterz. Według tego poglądu organizacją życia zbiorowego i kierowanie



nim, powinni zająć się najlepsi. Taką formę organizacji nazywa się arystokratyczną od greckich słów *aristos* = najlepszy i *kratia* = władza.

Inni, na przykład Arystoteles, uważali, że wszyscy członkowie wspólnoty mogą organizować swoje życie tak, aby nie było ani rządzonych ani zawodowych rządzących.

Taką formę organizacji życia zbiorowego nazywa się demokracją lub ludowładztwem od greckich słów *demos* = lud, *kratia* = władza.

Problem, która z tych form ustrojowych jest lepsza, do dzisiaj nie jest rozstrzygnięty. Pierwsza forma może bowiem doprowadzić do wynaturzonych rządów totalitarnych, kiedy rządzić będą nie najlepsi lecz najgorsi zwyrodnialcy. Taką formę ustrojową określano mianem kakistokracji od słów greckich *kako* = zło, *kakos* = zły.

Z kolei wynaturzeniem demokracji może być władza motłochu, czyli ochlokracja.

Forma ustrojowa zależy od natury człowieka. Na temat natury człowieka wypowiedziano wiele słów, napisano wiele prac i prawie nic nie wyjaśniono.

Zwolennicy demokracji uważają, że człowiek z natury swej jest altruistyczny i w takim duchu trzeba go wychowywać. Taką altruistyczną naturę człowieka, w wiekach średnich ujęto w postaci pięknego określenia: *homo homini deus est*.

Z kolei T. Hobbes, który był zwolennikiem ustroju totalitarnego reprezentował stanowisko odmienne, uważał, że człowiek jest egoistą z natury i jeśli nie będzie miał nad sobą władzy to nic go nie powstrzyma od wojny, gwałtu i bezprawości. Ponieważ człowiek człowiekowi jest wilkiem (*homo homini lupus est*), to jedyną rozsądną formą ustrojową jest totalitaryzm.

Bardziej wnikliwi myśliciele dostrzegali jednak wielką złożoność istoty ludzkiej. Dostojewski uważał, że człowiek jest istotą paradoksalną, jest bowiem tajemnicą nawet dla samego siebie.

Nawet akceptując taką kompromisową postawę wobec natury człowieka jedni uważają, że ludzie chcą postępować dobrze, ale z niewiadomych powodów popełniają błędy. Pięknie wyraził to Owidiusz słowami: widzę to co lepsze i apróbuję to, a mimo to podążam za gorszym (*video meliora, proboque, deteriora sequor*).

Inni zaś, na odwrót, sądzą, że jeśli nawet i jest zło w człowieku, to i tak życie w zbiorowości zmusi go do czynienia dobra. W odróżnieniu od Owidiusza czy św. Pawła stanowisko takie bliższe jest słowom faustowskiego Mefisto: tkwi we mnie ta władza, która wciąż do zła dążąc, wciąż dobro sprowadza (por. [9]).

Niezależnie od „aniołów”, wbrew swej woli czyniących zło, i od „diabłów” czyniących mimowolnie dobro, większość ludzi jest takich „normalnych” jak „l' homme moyen”, którego opisał A. Quetelete. Czyli „tyle człowieka, co zwierzęcia” (por. [10]). Oni bowiem decydują o spójności społecznej, oni też powinni stanowić społeczeństwo obywatelskie i być głównym partnerem państwa w organizowaniu harmonijnego życia zbiorowego. Oni powinni być brani pod uwagę przy ustaleniu form organizacji życia zbiorowego.

Jest to jedyna rozsądna forma ustrojowa w warunkach globalizacji. Demokracja ateńska może, a nawet powinna występować w społecznościach lokalnych. Natomiast totalitaryzm czy nawet jakakolwiek forma ustroju arystokratycznego nie ma żadnego uzasadnienia, przynajmniej w ramach naszej cywilizacji.

## 2. Cywilizacja zachodnia

W ciągu całego swego istnienia ludzkość stosowała różne formy organizacji życia zbiorowego. Niektóre z tych form określa się mianem cywilizacji. Cywilizacja obejmuje przede wszystkim ideologię, która stanowi podstawę tworzenia instytucji społecznych. Ponadto cywilizację stanowią wszystkie rzeczy wytworzone przez ludzi i ułatwiające im życie. W terminologii dzisiejszej określa się je mianem kapitału fizycznego (utworzonego przez ludzi) w odróżnieniu od kapitału naturalnego jakim jest środowisko naturalne. Do cywilizacji należy także kapitał ludzki oraz tzw. kapitał społeczny.

Pierwsze cywilizacje pojawiły się 6 000 lat temu. Od tego czasu powstawało i zanikało około 20 cywilizacji (por. [42]). Wśród kilku istniejących obecnie cywilizacji na wyróżnienie zasługuje cywilizacja, którą nazywa się cywilizacją Zachodu. Podstawę tej cywilizacji stanowią dwa źródła: filozofia starożytnej Grecji oraz Biblia (por. [28]).

Wyjątkowość tej cywilizacji polega na tym, że jest jedyną ze znanych dotychczas cywilizacji, która zasięgiem swym objęła cały świat.

Tak zwana okcydentalizacja świata trwa nadal. Cywilizację Zachodu określa się mianem cywilizacji przemysłowo-technologicznej. Nazwa ta wynika z tego, że jej cechą charakterystyczną stanowi rozwój przemysłu, zapoczątkowany w Anglii w XVIII w. oraz rozwój technologii.

Trzecim filarem cywilizacji Zachodu obok Religii i Nauki, jest Demokracja. Ustrój demokratyczny zapewnił stabilną strukturę społeczną. Strukturę stanowi pięć powiązanych ze sobą instytucji społecznych:

- rodzina,
- religia,
- państwo (rząd, władza),
- gospodarka,
- edukacja.

Osiągnięcia nauki spowodowały postęp technologiczny, który z kolei wpłynął na rozwój przemysłu. Ze względu na istotny wpływ przemysłu na życie ludzi, cywilizację zachodnią nazywa się też cywilizacją przemysłowo-technologiczną. Szczególnym okresem w rozwoju tej cywilizacji jest okres Fordyzmu obejmujący około 50 lat poprzedzających lata siedemdziesiąte wieku dwudziestego. W okresie tym, a szczególnie w ciągu około 30 lat po drugiej wojnie światowej, określanym mianem boomu trzydziestoletniego (*thirty-year boom period*), wykształciły się państwa dobrobytu. Podstawę życia ludzi stanowiła



gwarantowana praca, przeważnie w dużych organizacjach produkcyjnych. Potrzeby socjalne ludzi zabezpieczało państwo. Państwo też kontrolowało i regulowało umowy między pracodawcami a silnymi związkami zawodowymi reprezentującymi pracowników. Powstały w ten sposób państwa określone mianem państw dobrobytu.

Wyróżnia się cztery typy państw dobrobytu (por. [11, 26]):

- 1) Liberalne państwo dobrobytu. Państwa tego typu (USA, Kanada, Anglia) charakteryzują się pasywnym podejściem do rynków pracy, wykazują bardzo umiarkowane zainteresowanie „słabszymi” społecznie i ekonomicznie;
- 2) Socjalno-demokratyczne państwo dobrobytu. Państwa tego typu np. takie jak Norwegia, Szwecja i Dania prowadzą aktywną politykę rynkową a także wykazują wielkie zainteresowanie ochroną społeczną. Gwarantują przedszkola, żłobki, domy starości, Stosują system podatkowy zdecydowanie progresywny. Kobiety pracują na pełnych etatach;
- 3) Konserwatywne państwo dobrobytu. Typowe państwa tego typu to Niemcy i Holandia. Polityka społeczna ukierunkowana jest na tych, którzy potrzebują wsparcia tzn. tych którzy utracili pracę, tych którzy ze względów zdrowotnych nie mogą wykonywać dobrze płatnej pracy itp. W państwach tego typu rodzina ma swój tradycyjny charakter ekonomiczny z wyraźnym podziałem pracy. Kobieta zamężna dba o dom i dzieci i co najwyżej częściowo jest zatrudniana;
- 4) Prorodzinne państwo dobrobytu. Do tego typu państw należą kraje południowe: Włochy, Grecja, Hiszpania. Głównym żywicielem rodziny jest zwykle mąż. Państwa tego typu zbliżone są do kategorii liberalnych, jeśli chodzi o ingerencję w funkcjonowanie rynku z bardzo wyraźnym jednak akcentem na ochronę rodziny.

### 3. Defekty cywilizacji

Ciągły postęp technologiczny a głównie globalizacja spowodowały załamywanie się tej wychwalanej organizacji życia społecznego i gospodarczego. Wielcy myśliciele od samego początku ostrzegali przed niebezpieczeństwami liberalizmu we wszystkich dziedzinach życia zbiorowego. Ich głosem mało się jednak przejmowano dopóty dopóki kryzys państwa dobrobytu nie zaczął być bardzo widoczny i bardzo bolesny. Kryzysem objęte zostały wszystkie podstawowe instytucje społeczne.

Rodzina przestaje być główną jednostką socjalizującą społeczeństw. Traci ona bowiem swój pierwotny charakter ekonomiczny której podstawowym spoiwem był podział pracy. To co Weber określił solidarnością organiczną ustępuje miejsca solidarności mechanicznej. Podstawą związku rodzinnego staje się więc partnerstwo określone na podstawie umowy, którą oczywiście można zmieniać i zrywać.

Apoteoza rozumu i wiara w wszechmoc nauki doprowadziły do osłabienia religii. Religia, która zawsze, i prawie we wszystkich społeczeństwach, stanowiła ważną siłę spajającą społeczeństwo, zaczyna tracić siłę oddziaływania. Religia zawsze była jedyną instytucją społeczną, która potrafiła dawać zadawalające odpowiedzi na pytania o egzystencji ludzkiej, potrafiła zapewnić społeczeństwu wspólne przekonania, wartości i normy moralne.

Kolejna instytucja, jaką jest państwo zaczyna też „bankrutować”, zarówno w sensie dosłownym jak i przenośnym. Gloryfikowana demokracja, demokracja przedstawicielska, zaczyna być coraz bardziej karykaturalna. Już w XVIII wieku J.S. Mill przestrzegał, podobnie jak dużo wcześniej czynili to filozofowie starożytnej Grecji, że demokracja doprowadza do tego by mierność panowała nad światem. Tak jak w działalności gospodarczej głównym wyznacznikiem efektywności jest zysk tak też w polityce wyznacznikiem takim są głosy wyborców. W jednym i w drugim przypadku etyka i jej zasady nie mają żadnego znaczenia. Z punktu widzenia racjonalnego liczy się bowiem tylko zysk i liczba głosów czyli wygrana.

Obywatel, czyli wyborca jest ważny i potrzebny tylko do głosowania. Myśląc logicznie nie można się nawet temu dziwić, jeśli bowiem wyborca „oddał” swój głos, to już pozostał bez głosu i nie ma żadnego wpływu na dalszy bieg spraw.

Najdotkliwsze dla ludzi zmiany zaszły w gospodarce. Dzięki postępowi technologicznemu i globalizacji zniknął fordowski model produkcji masowej. Duże fabryki przestały istnieć. Powstające ogromne koncerny i korporacje unikają wręcz produkcji. Produkty swoje „pozyskują” od kontrahentów zagranicznych. Korporacja Nike na przykład nie posiada na własność żadnej ze swoich fabryk. Robotnicy w manufakturach rozmieszczonych w Indonezji zarabiają ok. 80 centów dziennie (por. [20]). Nie będąc producentem koncerny tego typu „zwolnione” są z odpowiedzialności za swych pracowników. Praca staje się coraz mniej produkcyjna i wymagająca coraz mniejszych kwalifikacji.

W USA na przykład przy sprzedaży ubrań pracuje pięć razy więcej ludzi aniżeli przy ich produkcji. Sprzedawcy przyuczani są do zawodu jak dzieci. Zwykle są wynajmowani z agencji pośrednictwa pracy, określani są jako pracownicy jednorazowego użytku. W większości przypadków jest to zatrudnienie czasowe, bez perspektyw ani rozwoju ani awansu.

Rozrastający się sektor kooperacyjny zatrudnienie pracowników traktuje jako uciążliwą konieczność na równi z koniecznością płacenia podatku dochodowego (por. [20]).

Dążenia koncernów do zwiększania produkcji nie jest powodowane potrzebami konsumentów. Poprzez absurdalnie rozbudowaną reklamę, wspieraną przez tak zwane badania marketingowe, tworzone są potrzeby sztuczne, czyli niepotrzebne i fałszywe. Postępowanie takie nie jest niczym innym jak „zamachem na prawo człowieka do decydowania o tym czego sam pragnie”. W sposób



perfidny jako narzędzia marketingowego zaczęto używać tzw. sponsoringu. Wydatki korporacji na tę formę reklamy w 1998 roku wzrosły o 700% w porównaniu z rokiem 1985 i w skali światowej wynosiły prawie 20 miliardów dolarów. Wydatki na reklamę muszą rosnać, bo konsumenci „są jak karaluchy – spryskujesz ich spryskujesz, a oni natychmiast się uodporniają” (por. [20]).

Wraz ze wzrostem ogólnego bogactwa rośnie też rozwarstwienie społeczne. Jeżeli w 1960 roku dochód 20% najbogatszych ludzi do 20% najbiedniejszych kształtował się jak 30 do 1, to w 1991 roku stosunek ten, w skali światowej, wynosił jak 61 do 1.

Od roku 1970 do 1990 średnia płaca w Ameryce zmniejszyła się o 5%, natomiast różnica między 10% najbogatszych i 10% najbiedniejszych zwiększyła się o 40%. Płaca prezesa spółki przekraczała nawet 150 razy płacę robotnika przyuczonego (por. [8]).

Niezależnie od tego, że kraje się bogacą, to jednak nędza w nich nie tylko się nie zmniejsza ale w wielu przypadkach się powiększa.

Według raportu Banku Światowego z 2000 r. 0,6% ludności w Europie i Azji Środkowej w 1987 roku musiało żyć mając mniej niż 1 dolar na jeden dzień. W 1993 roku takich ludzi było aż 3,5%. W Azji Południowej za 1 dolara dziennie w 1987 roku musiało żyć 45,4% ludności. W 1993 wskaźnik ten spadł do 43,1% (por. [44, 45]).

Oprócz tej rosnącej stratyfikacji ekonomicznej społeczeństwa rośnie frustracja społeczeństwa. Znany polityk austriacki P. Schieder powiedział przed parlamentem Rady Europy, że ta frustracja stanowi ładunek wybuchowy bomby zegarowej, detonatorem, której może być dowolny czynnik strachu odczuwanego przez ogromne masy ludzi (por. [27, 34]).

Obsesyjny kult konkurencyjności a także propagowanie innowacyjności doprowadza do psychozy przeżycia i walki o przeżycie. Darwinizm społeczny stał się już rzeczywistością. Stare wartości zamieniane są wartościami siły, władzy, walki i im podobnych. Podstawową zasadą jest zasada *mors tua vita mea* czyli śmierć twoja życie moje.

#### 4. Sytuacja w Polsce

Polska jako pierwsze państwo w tzw. obozie socjalistycznym dokonało, w wyniku masowego ruchu robotniczego, radykalnego przewrotu społecznego. W wyniku tego przewrotu wyłonił się jednak jeden z najbardziej niesprawiedliwych ustrojów społecznych na kontynencie europejskim (por. [21, 28]).

W wyniku transformacji ustrojowej dochód narodowy miał się zmniejszyć o 3%, w pierwszym roku, zmniejszył się zaś aż o 11%, w drugim roku zmniejszył się o 7%. Produkcja globalna spadła o 25%. Liczba bezrobotnych osiągnęła prawie 3 miliony. Bezrobocie do tej pory dotyka najbardziej młodzież i kobiety. Masowemu bezrobociu towarzyszy ogromne zróżnicowanie wynagrodzeń i do-

chodów. Wynagrodzenie „rozwydrzonej warstwy menedżerów” jest nawet 60 razy wyższe od płacy przeciętnej (por. [28]).

Obecnie Polska wyprzedza niekorzystnie pod wieloma względami społecznymi inne kraje europejskie. Niektóre dane podane są niżej.

W 2007 roku Komisja Europejska opublikowała czwarty raport o spójności społecznej i ekonomicznej 27 krajów Unii.

Do scharakteryzowania zróżnicowania społecznego przyjęto wskaźniki charakteryzujące zatrudnienie, bezrobocie oraz wykształcenie. Dla wszystkich 27 krajów obliczony został syntetyczny tzw. lizboński wskaźnik ekonomiczny (*Economic Lisbon Indicator*). W ogólnym rankingu według tego wskaźnika Polska zajęła przedostatnie, 26 miejsce, przed Bułgarią. Na pierwszym miejscu znajduje się Szwecja.

Wartości wskaźników spójności ekonomicznej i społecznej dla Polski (przedostatnie miejsce), Szwecji (pierwsze miejsce) i średniej unijnej podane są w tabeli 1.

Natomiast wybrane wskaźniki dla wszystkich państw Unii podane są w tabeli 2.

**Tabela 1.** Wskaźniki spójności

Wskaźnik	Polska	Szwecja	EU-27
PKB na 1 mieszkańca wg parytetu siły nabywczej (PPS) w % od średniej unijnej (EU-27 = 100 %)	50,7	120,3	100,0
PKB na 1 zatrudnionego EU-27 = 100	29,9	131,7	100,0
Odsetek ogółu zatrudnionych w rolnictwie	17,4	2,3	6,2
Zatrudnienie w przemyśle	29,2	22,0	27,7
Zatrudnienie w usługach	53,4	75,0	66,1
Procent PKB wydatkowanego na badania naukowe (R+D)	0,6	4,0	1,8
Stopa zatrudnienia ogółem (15–65)	52,8	72,3	63,3
Stopa zatrudnienia kobiet	46,8	70,2	55,9
Stopa zatrudnienia osób starszych (55–64)	27,2	69,5	42,2
Bezrobocie ogółem	17,7	7,5	9,0
Bezrobocie kobiet	19,1	7,4	9,8
Bezrobocie młodzieży	36,9	21,9	18,8
Długotrwałe bezrobocie (odsetek od ogólnego)	57,7	15,4	46,0
Odsetek osób w wieku 25–64 z wykształceniem niższym	15,2	16,5	33,9
z wykształceniem średnim	68,0	54,3	35,0
z wykształceniem wyższym	16,8	29,2	31,0

Źródło: Zestawienie własne na podstawie [16].



Tabela 2. Wybrane wskaźniki spójności dla krajów UE.

Kod	Kraj	Ludność 2004	PKB/m w PPS EU-27 = 100 2004	% ogółu zatr. w usługach 2005	Trwale bezrobocie % ogółu bezrob. 2005
AT	Austria	8 175	128,7	66,9	25,3 (5,2)
BE	Belgia	10 417	124,4	88,7	51,7 (8,4)
CZ	Czechy	10 207	75,2	56,5	53,0 (7,9)
CY	Cypr	740	31,4	71,2	23,5 (5,3)
DK	Dania	5 403	124,5	72,9	23,4 (4,8)
EE	Estonia	1 356	55,7	60,7	53,5 (7,9)
FI	Finlandia	5 227	115,5	69,4	25,8 (8,4)
FR	Francja	62 324	112,3	71,9	42,5 (9,5)
DE	Niemcy	82 501	115,8	67,8	53,0 (11,2)
EL	Grecja	11 064	84,8	65,2	52,2 (9,8)
HU	Węgry	10 107	64,0	62,7	45,0 (7,2)
IE	Irlandia	4 059	141,4	66,5	33,4 (4,3)
IT	Włochy	58 175	107,4	65,0	49,9 (7,7)
LV	Łotwa	2 313	45,5	61,7	46,0 (8,9)
LT	Litwa	3 436	51,1	56,9	52,5 (8,3)
LU	Luksemburg	453	251,0	80,9	26,4 (4,5)
MT	Malta	401	74,4	68,0	46,4 (7,0)
NL	Holandia	16 276	130,0	76,1	40,2 (4,7)
PL	Polska	38 180	50,7	53,4	57,7 (17,7)
PT	Portugalia	10 502	74,8	57,6	48,2 (7,6)
SK	Słowacja	5 382	56,7	56,4	71,9 (16,3)
SI	Słowenia	1 997	83,3	53,8	47,4 (6,5)
ES	Hiszpania	42 692	100,7	65,0	24,5 (9,2)
SE	Szwecja	8 994	120,3	75,6	15,4 (7,5)
UK	Anglia	59 834	123,0	76,5	21,1 (4,7)
BG	Bułgaria	7 781	33,2	56,8	59,8 (10,1)
RO	Rumunia	21 673	34,0	37,3	56,3 (7,2)
EU-27	Unia	489 671	100,0	66,1	46,0 (9,0)

Źródło: zestawienie własne na podstawie [16].

Wszystkie 27 państw Unii Europejskiej podzielono na statystyczne jednostki terytorialne o nazwie NUTS (od angielskich słów *The Nomenclature of Territorial Units for Statistics*). Podział jest hierarchiczny i składa się z pięciu poziomów oznaczanych jako NUTS1,...NUTS5.

W Polsce na najniższym poziomie, NUTS5, znajdują się gminy, których jest 2478. Gminy łączone są w powiaty na poziomie NUTS4. Z kolei grupy powiatów w miarę jednorodnych stanowią podregiony, których jest 45. Podregiony łączone są w województwa, Województwa zaś, w regiony na poziomie NUTS2 występuje w Polsce 16 jednostek terytorialnych. Wszystkie jednostki na poziomie NUTS2, których w Unii jest 268, mają kody czteroznakowe. Dwa pierwsze znaki oznaczają kraj, trzecim znakiem jest cyfra określająca numer regionu na poziomie NUTS1, zaś druga cyfra oznacza numer jednostki na poziomie

NUTS2, która wchodzi w skład jednostki na wyższym poziomie. Istotę takiego kodowania wyjaśnia poniższa tabela 16 jednostek na poziomie NUTS2, na które podzielona jest Polska.

**Tabela 3.** Jednostki terytorialne

<b>kod</b>	<b>NUTS2 województwo</b>	<b>NUTS1 nazwa regionu</b>
PL 11	Łódzkie	Region centralny
PL 12	Mazowieckie	
PL21	Małopolskie	Region południowy
PL22	Śląskie	
PL31	Lubelskie	Region wschodni
PL32	Podkarpackie	
PL33	Świętokrzyskie	
PL34	Podlaskie	
PL41	Wielkopolskie	Region zachodni
PL42	Zachodniopomorskie	
PL43	Lubuskie	
PL51	Dolnośląskie	Region Południowo-zachodni
PL52	Opolskie	
PL61	Kujawsko-Pomorskie	Region północny
PL62	Warmińsko-	
PL63	Mazurskie	
	Pomorskie	

Źródło: zestawienie własne.

Wśród 15 najbogatszych spośród wszystkich 268 regionów UE nie ma żadnego polskiego regionu. Na 12 miejscu znajduje się czeski region Praga, w którym PKB wynosi 157% średniego dochodu w Unii. Na 252 miejscu znajduje się polski region PL 31, czyli województwo Lubelskie, zaraz za nim znajduje się województwo Podkarpackie i na 255 miejscu znajduje się województwo Podlaskie. Dochód narodowy na jednego mieszkańca w tych regionach wynosi zaledwie jedną trzecią średniego dochodu w Unii.

W 1981 roku z inicjatywy holenderskiej przeprowadzony został sondaż europejski pod nazwą *European Value Study (EVS)*. Następnie został on rozszerzony poza Europę pod nazwą światowego sondażu (*World Values Survey*). Kwestionariusz tego sondażu zawiera około 250 pytań, zadawanych bezpośrednio respondentom przez wyszkolonych ankietatorów. Średnio w jednym kraju ankietowanych jest około 1 300 osób w wieku powyżej 18 lat. Baza danych uzyskanych w wyniku dotychczas przeprowadzonych sondaży znajduje się w Internecie z bezpłatnym dostępem. Na podstawie danych sondaży EVS 200 oraz WVS 1995.

H.D. Klingemann przeprowadził badania porównawcze na temat zaangażowania społecznego i postaw politycznych obywateli krajów zrzeszonych w Radzie Europy. Ze względu na znaczne rozbieżności między krajami zachodnimi i wschodnimi, szczególnie tymi, które weszły do Rady Europy po 1990 roku, analiza porównawcza była dokonana w rozbiciu na te dwie grupy krajów: Wschód i Zachód. Niemcy zostały potraktowane jako dwa odrębne kraje.



Podstawę porównań stanowią następujące charakterystyki:

- Zaangażowanie polityczne obywateli,
- Zaangażowanie wolontarystyczne,
- Nieinstytucjonalne formy aktywności politycznej,
- Problematyka społeczna w programach wyborczych.

Dane liczbowe dotyczące tych charakterystyk społecznych zawarte są odpowiednio w tabelach 4, 5, 6, i 7

**Tabela 4.** Odsetek ludności wspierających organizacje polityczne promujące potrzeby społeczne

Rodzaj aktywności	Średnia europejska	Zachód	Wschód	Polska
zamiar głosowania	68,0	70,3	65,8	69,5
członkostwo w partii	6,7	7,8	5,6	0,9
członkostwo w związkach zaw.	16,8	20,6	13,0	10,1

Źródło: [27].

**Tabela 5.** Odsetek ludzi zaangażowanych w „wolontariacie”

Rodzaj organizacji	Średnia	Zachód	Wschód	Polska
ludzie starsi	7,9	11,9	3,9	4,0
zdrowie	4,3	5,8	2,4	1,8
edukacja	11,4	15,9	6,8	3,0
środowisko naturalne	6,0	9,2	2,8	1,7
zrzeszenia kobiece	2,9	3,7	1,9	1,5

Źródło: [27].

**Tabela 6.** Odsetek ludności biorącej udział w nieinstytucjonalnych formach działań politycznych

Forma	Średnia	Zachód	Wschód	Polska
podpisy petycji	39,8	54,5	25,1	21,1
demonstracje	10,0	26,0	17,6	8,8
bojkot	9,5	13,0	5,5	4,3
udział przynajmniej w jednej z tych form	45,1	56,8	31,6	24,4

Źródło: [27].

**Tabela 7.** Średni odsetek programów wyborczych poświęconych potrzebom społecznym

Rodzaj	Średnio w Europie	Zachód	Wschód	Polska
sprawiedliwość społeczna	4,0	4,9	3,2	2,5
poprawa dobrobytu	6,6	7,1	6,1	6,1
edukacja	3,8	4,4	3,2	3,1
ochrona środowiska	5,1	7,0	3,2	2,0
Łącznie	24,3	28,2	20,4	16,3

Źródło: [27].

Na podstawie tych danych sformułowanych było siedem następujących wskaźników o wartościach / 0 lub 1:

1. Wspieranie partii politycznych,
2. Wspieranie związków zawodowych,
3. Wolontariat na rzecz tradycyjnej pomocy zdrowotnej, edukacyjnej i ludziom starszym,
4. Udział w nowych organizacjach wolontarialnych na rzecz ochrony środowiska naturalnego i równouprawnienie kobiet,
5. Udział w nieinstytucjonalnych formach działań politycznych,
6. Akcentowanie w programach wyborczych tradycyjnych form zapotrzebowań społecznych odnośnie sprawiedliwości, dobrobytu i edukacji,
7. Akcentowanie w programach wyborczych problematyki środowiskowej.

Ze względu na te siedem wskaźników wszystkie kraje europejskie podzielone zostały na osiem grup. Klasyfikacja zawarta jest w Tabeli 8.

**Tabela 8.** Klasyfikacja krajów Europy

Suma wskaźników	Kraje
7	Szwecja, Norwegia, Dania, Finlandia, Holandia, Austria, Szwajcaria
6	Islandia, Luksemburg, Anglia, Irlandia
5	Belgia, Grecja, Niemcy Zachodnie, Macedonia, Słowacja
4	Niemcy Wschodnie, Czechy
3	Francja, Włochy
2	Portugalia, Malta, Chorwacja, Słowenia, Estonia, Mołdawia, Ukraina, Rosja, Gruzja, Azerbejdżan
1	Polska, Hiszpania, Turcja, Albania, Armenia, Węgry, Łotwa, Rumunia
0	Bułgaria, Litwa

Źródło: [ 27 ].

## 5. Konceptualizacja spójności

O spójności społecznej pisał po raz pierwszy w sposób naukowy socjolog francuski E. Durkheim (1858–1917). Na określenie spójności używał on francuskiego słowa *solidarité*. Wyróżniał przy tym dwa rodzaje solidarności: solidarność organiczną i solidarność mechaniczną. Pierwszy rodzaj solidarności oparty jest na podobieństwie członków społeczności wyznających wspólne wartości i potrzebujących siebie nawzajem. Drugi rodzaj solidarności określanej jest głównie przez podział pracy społecznej.

Rozważania Durkheima nie wyszły jednak poza krąg akademickich dyskusji. Dopiero w ostatnich latach pojęcie spójności znalazło się w centrum zainteresowania ważnych organizacji międzynarodowych. Poza tym zgodnie z zaleceniami tych organizacji, rządy wielu krajów potraktowały problem spójności jako zadanie priorytetowe swojej polityki społecznej.





Ogólnie rzecz ujmując, wyróżnia się dwa odmienne podejścia do analizy problemu spójności społecznej. Jedno z nich nazywa się podejściem negatywnym, drugie zaś, podejściem pozytywnym.

Podejście negatywne charakteryzuje się tym, że uwaga jest skupiana na tym, co zagraża spójności i co ją może zrujnować. Stąd też charakterystyki liczbowe przy tym podejściu określa się mianem wskaźników ostrzegających lub wskaźników alarmujących.

Podejście pozytywne natomiast charakteryzuje się badaniem i analizowaniem czynników wpływających i wzmacniających spójność społeczną.

Podejście negatywne w najbardziej jaskrawej postaci rozwinęto w ramach OECD. W 1999 roku zaproponowano tam 16 wskaźników, każdy z których w mniejszym lub większym stopniu określa degeneracje spójności. Wskaźniki te są następujące:

- 1) rozwody,
- 2) rodność,
- 3) samotni rodzice,
- 4) członkostwo w grupach i stowarzyszeniach,
- 5) uczestnictwo w wyborach,
- 6) urodzenia obcej ludności,
- 7) małżeństwa mieszane,
- 8) oczekujący na azyl,
- 9) samobójstwa,
- 10) wiek kobiety rodzącej pierwsze dziecko,
- 11) matka pracująca,
- 12) przestępczość,
- 13) zgony z powodu narkotyków,
- 14) przerwy w pracy,
- 15) udogodnienia resocjalizacyjne,
- 16) obywatelstwo obcokrajowców.

Zbliżoną koncepcję zaproponowała Rada Europejska. Na Szczycie Europejskim w Lizbonie w 2000 roku przyjęta została tzw. Strategia Lizbońska, w której jako jeden z głównych celów występuje wykorzenienie ubóstwa (ang. *eradication of poverty*) i zwiększenie spójności społecznej. Do realizacji zadania powołany został Komitet Ochrony społecznej (*Social Protection Committee*) w ramach którego w 2001 r. utworzono grupę roboczą o nazwie *Indicators' Sub-Group* (ISG). Celem tej grupy było opracowanie wskaźników społecznych umożliwiających monitorowanie realizacji zadań a także ocenę dokonywanych zmian.

Pod koniec 2001 roku Rada Europejska na spotkaniu w królewskim zamku w Laeken niedaleko Brukseli zaakceptowała 18 wskaźników.

W 2006 dokonano ich modyfikacji dokonując też innej typologii. Ostatecznie zaakceptowanych zostało 25 wskaźników, które nazywa się wskaźnikami

leijkenowskimi (*Laeken indicators*). Wśród tych 25 wskaźników jest 14 wskaźników głównych oraz 11 tzw. kontekstowych.

Odmianą koncepcję przyjął Europejski Komitet Spójności Społecznej.

W czasie spotkania w Strasburgu w 1997 roku, przedstawiciele państw członkowskich Rady Europy uznali, że spójność społeczna jest „jedną z zasadniczych potrzeb poszerzonej Europy”. W konsekwencji tego, w 1998 roku powołany został Oddział Rozwoju Spójności Społecznej (*Social Cohesion Development Division*). W ramach tego Oddziału i pod jego egidą, w tym samym roku powstał międzyrządowy organ międzynarodowy o nazwie Europejski Komitet Spójności Społecznej (ang. *European Committee for Social Cohesion*).

W 2000 r. Komitet opracował ogólną strategię spójności społecznej, która później była modyfikowana. Ostatecznie tzw. Zrewidowana Strategia Spójności Społecznej została zatwierdzona przez Komitet Ministrów w 2004 roku.

Spójność społeczna, według Rady Europy, wyrażona w Zrewidowanej Strategii jest rozumiana następująco: jest to posiadana przez społeczeństwo zdolność zapewnienia dobrobytu wszystkim swym członkom, minimalizowania rozbieżności między nimi i unikania polaryzacji.

W ramach prac Komitetu, w 2005 roku opublikowany został obszerny przewodnik metodologiczny pomiaru spójności społecznej. Spójność społeczna modelowana jest w postaci drzewa wyrastającego na glebie kapitału ludzkiego, społecznego, fizycznego i naturalnego. Korzeniami drzewa spójności są niewidoczne witalne czynniki takie jak zaufanie, wartości etyczne, więzi międzyludzkie itp. Pień drzewa spójności powstaje w wyniku wspólnych wysiłków wszystkich uczestników życia zbiorowego, reprezentowanych przez konary drzewa. Konary reprezentują więc poszczególnych ludzi i utworzone przez nich instytucje takie jak gospodarka, rynek, rodzina i inne. Koronę drzewa spójności stanowią widoczne cechy dobrego życia: porządne drogi, ładne mieszkania, czyste środowisko, radość na twarzach ludzi itp.

Problematyka spójności społecznej analizowana jest także w ramach Europejskiej Fundacji dla Poprawy Warunków Życia i Pracy. Fundacja ta w chwili obecnej jest autonomicznym organem funkcjonującym w ramach Unii Europejskiej. Powstała jednak przed powstaniem Unii. Krótka historia jest podana niżej.

Od 1961 roku odbywały się nieregularne spotkania szefów państw członkowskich Wspólnot Europejskich. Na spotkaniu w Paryżu w 1974 roku postanowiono zinstytucjonować te spotkania nadając im nazwę Rady Europejskiej. Pierwsze oficjalne spotkanie tej Rady odbyło się w Dublinie w Irlandii w 1975 roku i tam postanowiono powołać do życia fundację o nazwie *European Foundation for Improvement of Living and Working Conditions*. Z chwilą utworzenia Unii Europejskiej, na mocy traktatu w Maastricht w 1992 roku, Rada Europejska prawnie została umiejscowiona w ramach Unii Europejskiej. Stąd też i Fundacja jest obecnie traktowana jako niezależny organ prawnie funkcjonujący w ramach Unii Europejskiej.



Głównym celem Fundacji jest szeroko rozumiana pomoc przy formowaniu polityki społecznej państw unijnych, dzięki której nastąpi poprawa warunków życia oraz pracy.

W ramach prac tej fundacji, w 2003 przeprowadzone zostały ogólnoeuropejskie badania sondażowe na temat jakości: *EQLS – European Quality of Life Survey*. Podstawową zasadą, myślą przewodnią, badań prowadzonych w ramach Fundacji jest zasada, że głównym celem poprawy jakości życia jest walka z wykluczeniem, dyskryminacją i wzmocnienie spójności społecznej.

W ramach organizacji *UNESCO* od 1960 roku realizowanych było wiele programów międzyrządowych. Wśród których, w okresie od 1946 roku do początkowych lat siedemdziesiątych ważną rolę odgrywały programy dotyczące nauk społecznych. Drastyczne cięcia budżetowe spowodowały znaczny spadek zainteresowań problematyką społeczną. W 1989 roku reaktywowana została Sekcja Nauk Społecznych (*Social and Human Sciences*). W 1994 rozpoczęła się realizacja programu o nazwie *Management of Social Transformation (MOST)*.

W ramach realizacji tego programu w przededniu Szczytu ONZ na temat Rozwoju Społecznego jaki odbył się w Kopenhadze w 1995 roku i jest obecnie nazywany Szczytem Społecznym, zostało zorganizowane niedaleko Kopenhagi, w mieście Roskilde, seminarium międzynarodowe na temat spójności społecznej i wykluczenia społecznego. Seminarium to jest traktowane jako integralna część Szczytu Społecznego.

W ramach realizacji programu MOST publikowane są różne opracowania, przeważnie w postaci tzw. *Policy Papers*, którym nie nadano jednak żadnej wyróżniającej je szczególnej formy.

Interesującą i odmienną od wyżej przedstawionych konceptualizację znaczenia spójności społecznej opracowano w Centrum Badań Sondażowych i Metod Analiz w Mannheimie w Niemczech. Punktem wyjścia tej konceptualizacji były trzy główne cele Unii Europejskiej:

- rozwój ekonomiczny i społeczny,
- spójność ekonomiczna i społeczna,
- rozwój zrównoważony.

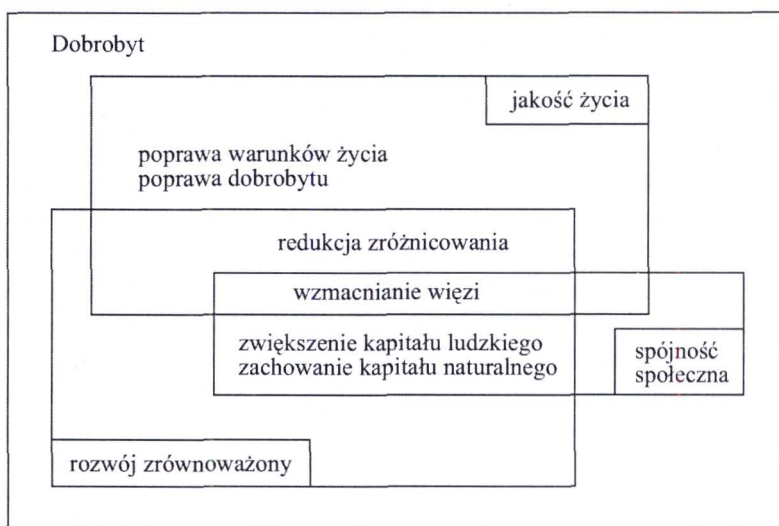
Pojęcie spójności społecznej potraktowane jest jako jedno z trzech podstawowych pojęć określających dobrobyt.

Pojęcia te są następujące:

- jakość życia,
- spójność społeczna,
- rozwój zrównoważony.

Każde z tych trzech pojęć jest konkretyzowane poprzez określenie celów zadaniowych czyli za pomocą listy zadań jakie trzeba zrealizować. Do każdego celu zadaniowego przyporządkowana jest lista wskaźników służących do pomiaru stopnia realizacji zadań.

W sposób schematyczny konceptualizacja powyższa przedstawiana jest na rysunku 1.



**Rys. 1.** Konceptualizacja dobrobytu

Źródło: opracowanie własne.

## 6. Uwagi końcowe

Oprócz przedstawionych wyżej konceptualizacji znaczenia terminu „spójność społeczna” znanych jest kilka innych propozycji. Niektóre z nich bazują na pojęciu kapitału społecznego lub nawet oba terminy traktowane są jako synonimy. Inne zaś utożsamiają pojęcie spójności społecznej z pojęciem społeczeństwa dobrobytu stanowiącego wyższy etap rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.

## Bibliografia

- [1] Andreski St., *Maxa Webera olśnienia i pomyłki*, PWN, Warszawa 1992.
- [2] Babbie E., *Istota socjologii*, PWN, Warszawa 2007.
- [3] Berger-Schmitt R., Noll H.-H., *Conceptual framework and structure of a European System of Social Indicators*, EuReporting Working Paper No. 9, Mannheim 2000.
- [4] Berger-Schmitt R., Noll H.-H., *Social cohesion as an aspect of the quality of societies: concept and measurement*, EuReporting Working Paper No. 14, Mannheim 2000.
- [5] Bessis S., *From social exclusion to social cohesion: towards a policy agenda*, MOST-UNESCO, Policy Paper № 2, 1995, [www.unesco.org/most/beseng.htm](http://www.unesco.org/most/beseng.htm).



- [6] Bierdiajew M., *Rozważanie o egzystencji*, Wyd. Antyk, Kąty 2002.
- [7] Blossfeld H. P., *Globalization, social inequality, and the role of country-specific institutions*, Globalife, Working Paper No. 11, University of Bielefeld 2000.
- [8] Cohen D., *Bogactwo świata, ubóstwo narodów*, Fundacja im. St. Batorego, Kraków 2000.
- [9] Czeżowski T., *Odczyty filozoficzne*, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń, 1958.
- [10] Dubos R., *Tyle człowieka co zwierzęcia*, PZWL, Warszawa 1973.
- [11] *Ethical, solidarity-based citizen involvement in the economy*, Trends in social cohesion № 12, Council of Europe, Strasburg 2002.
- [12] *Eurostat regional yearbook 2007*, European Communities, Luxemburg 2007.
- [13] Fromm E., *Mieć czy być*, REBIS, Poznań 1999.
- [14] Fromm E., *Rewolucja nadziei*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2000.
- [15] Green A., Preston J., Sabates R., *Education, eqnity and social cohesion: a distributional model*, Center for Research on the Wider Benefits of Learning, London 2003.
- [16] *Growing Regions, growing Europe, Fourth report on economic and social cohesion*, European Commission, Luksemburg, 2007.
- [17] Heilbroner R., *Wielcy ekonomiści. Czasy życie idee*, PWE, Warszawa 1993.
- [18] Hertz A., *Socjologia współczesna*, Wiedza i Życie, Warszawa 1938.
- [19] Jedynek S., *Naród, społeczeństwo, państwo*, TRO, Warszawa 2002.
- [20] Klein N., *Nologo, Świat literacki*, Opole, 2004.
- [21] Kowalik T., *Współczesne systemy ekonomiczne*, Wyd. WSPiZ im. L. Koźmińskiego, Warszawa 2000.
- [22] Kulczycki L., *Zasady socjologii ogólnej*, Wydawnictwo Polskie, Lwów – Poznań 1923.
- [23] Legutko R., *Etyka absolutna i społeczeństwo otwarte*, Wydawnictwo ARCANA, Kraków 1998.
- [24] Łoski M., *Historia filozofii rosyjskiej*, Wyd. Antyk, Kęty 2000.
- [25] Mika J., *Perspektywy integracji gospodarczej Polski z Unią Europejską*, PN AE Katowice 1997.
- [26] Morawski W., *Socjologia ekonomiczna*, PWN, Warszawa 2001.
- [27] *New Social demands: the challenges of governance*, Trends in social cohesion № 4, Rada Europy, Strasburg 2002.
- [28] Nowicka E., Chałubiński M. (red.), *Idea a urządzenie świata społecznego, Księga jubileuszowa dla Jerzego Szackiego*, PWN, Warszawa 1999.
- [29] Ossowski S., *Z zagadnień psychologii społecznej*, PWN, Warszawa 2000.
- [30] Paprocki H., *Lew i mysz, czyli tajemnica człowieka. Esej o bohaterach Dostojewskiego*, Orthdruk, Białystok 1997.
- [31] Pogonowska B. (red.), *Elementy etyki gospodarki rynkowej*, PWE, Warszawa 2004.
- [32] Poniatowicz M., *Finansowe aspekty rozwoju regionalnego*, Zakład Gospodarki Przestrzennej i Polityki Ekonomicznej WSAP, Warszawa 2007.
- [33] *Quality of Life in Europe, European Foundation for the Improvement of Living and Working Conditions*, Dublin 2004.
- [34] *Security through social cohesion*, Trends in social cohesion № 10 Rada Europy, Strasburg, 2004.
- [35] *State and new social responsibilities in a globalising world*, Trends in Social Cohesion, Nr 6, Council of Europe, 2003.

- [36] Stiglitz J., *Globalizacja*, PWN, Warszawa 2004.
- [37] Stone I. F., *Sprawa Sokratesa*, Zysk i S-ka, Poznań 2003.
- [38] Szacki J., *Historia myśli socjologicznej*, PWN, Warszawa 1983.
- [39] Szczepański J., *Elementarne pojęcie socjologii*, PWN, Warszawa 1966.
- [40] Tatarkiewicz W., *Parerga*, PWN, Warszawa 1983.
- [41] Tinder G., *Myślenie polityczne, odwieczne pytania*, PWN, Warszawa 1995.
- [42] Toynbee A.J., *Cywilizacja w czasie próby*, Wydawnictwo Przedświt, Warszawa 1991.
- [43] Wojtyła K., *Elementarz etyczny*, KUL, Lublin 1989.
- [44] *World Development Raport 1999/2000*, The World Bank, Washington, 2000.
- [45] *World Development Raport 2000/2001*, The World Bank, Washington, 2001.

## **Social cohesion and quality of life**

### **Summary**

The concept of Quality of Life is quite well-known since the last 20–30 years. Recently appears a new concept, and namely the concept of social and economical cohesion. There were published many papers on this topic, there were formulated a number of opinion. There is lacking however any cohesion between them.

The aim of this paper is to briefly present the main problems concerning the topic of social cohesion, which is very often discussed in the forum of Council of Europe, European Council, UNESCO and the other international organizations.